**SZKOLENIE OSÓB ODPOWIEDZIALNYCH ZA WPROWADZENE NOWYCH PRZEPISÓW RODO 2018**

**Edukacja w ODO**

**INSPEKTOR OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH CONSULTING**

**JAROSŁAW FELIŃSKI**

**EDUKACJA JAKO ELEMENTARNA WARTOŚĆ BEZPIECZEŃSTWA DANYCH I INFORMACJI**

[Strona główna](http://www.giodo.gov.pl/168/j/pl) **Aktualności**

**Serwisy GIODO**

**Aktualności**

* [Firmy telekomunikacyjne nie mają prawa kopiować dowodów osobistych](http://www.giodo.gov.pl/259/id_art/9900/j/pl)

**Aktualności**

**FIRMY TELEKOMUNIKACYJNE NIE MAJĄ PRAWA KOPIOWAĆ DOWODÓW OSOBISTYCH**

[](http://www.giodo.gov.pl/data/gallery/9900/12030.jpg)

**Kopiowanie dokumentów tożsamości przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych prowadzi do pozyskiwania danych osobowych bez podstawy prawnej.**

W ostatnim okresie do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO) kierowane były liczne sygnały, iż w związku z zawieraniem umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych przedsiębiorcy kopiują dokumenty potwierdzające tożsamość klientów, pozyskując w ten sposób zbyt wiele danych osobowych. GIODO postanowił więc zająć się sprawą z urzędu i przeprowadzić u wybranych przedsiębiorców telekomunikacyjnych kontrole. Ich celem było ustalenie, czy w związku z potwierdzaniem tożsamości osób zawierających umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie dochodzi do pozyskiwania danych osobowych w zakresie wykraczającym poza zakres określony w art. 161 ustawy Prawo telekomunikacyjne, oraz **czy operatorzy pozyskują kserokopie, fotokopie lub skany dokumentów potwierdzających tożsamość klientów, np. dowodów osobistych.**

**Ustalenia inspektorów GIODO**

Przeprowadzone kontrole wykazały, że przedsiębiorcy w większości przypadków **uzależniali zawarcie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych od przekazania kopii dokumentu tożsamości,** a w niektórych przypadkach również innych dokumentów, takich jak np. prawo jazdy, książeczka wojskowa czy legitymacja studencka. Ponadto w niektórych przypadkach zawarcie umowy wiązało się z koniecznością wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w tych dokumentach.

**Prawo telekomunikacyjne stanowi, jakich danych można żądać**

Powyższa **praktyka została zakwestionowana** przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych jako niezgodna z obowiązującym prawem, tj. skutkująca pozyskiwaniem bez podstawy prawnej takich danych, jak m.in.: wizerunek, wzrost, kolor oczu, adres zameldowania, numer prawa jazdy, kategorie prawa jazdy, data wydania oraz data ważności prawa jazdy. Zakres danych użytkownika końcowego będącego osobą fizyczną, do przetwarzania których uprawniony jest dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, wyznaczają bowiem przepisy ustawy Prawo telekomunikacyjne. Ich wykładnia wskazuje natomiast, że dla zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przedsiębiorca telekomunikacyjny może – bez uzyskiwania zgody klienta - przetwarzać wyłącznie takie dane osobowe, które zostały ujęte w katalogu określonym **art. 161 ust. 2 ustawy** Prawo telekomunikacyjne**, tj.: nazwiska i imiona; imiona rodziców; miejsce i data urodzenia; adres miejsca zamieszkania i adres korespondencyjny, jeżeli jest on inny niż adres miejsca zamieszkania; numer ewidencyjny PESEL; nazwa, seria i numer dokumentów potwierdzających tożsamość, a w przypadku cudzoziemca, który nie jest obywatelem państwa członkowskiego albo Konfederacji Szwajcarskiej** - numer paszportu lub karty pobytu; zawartych w dokumentach potwierdzających możliwość wykonania zobowiązania wobec dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wynikającego z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. **W katalogu tym nie wymieniono takich danych, jak: wizerunek, wzrost, kolor oczu, adres zameldowania, numer prawa jazdy, kategorie prawa jazdy, data wydania oraz data ważności prawa jazdy.**

**Więcej danych - tylko za zgodą klienta**

W związku z tym GIODO w drodze decyzji (np. [DIS/DEC-170/16/14463](http://www.giodo.gov.pl/281/id_art/9465/j/pl/), [DIS/DEC-622/15/67982](http://www.giodo.gov.pl/295/id_art/9893/j/pl/)) nakazywał przedsiębiorcom telekomunikacyjnym usunięcie uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych. Zgodnie ze stanowiskiem organu, przetwarzanie danych osobowych użytkownika będącego osobą fizyczną wykraczających poza katalog określony w art. 161 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego (pozyskanych na skutek skopiowania dokumentu tożsamości) jest możliwe tylko i wyłącznie na podstawie dobrowolnie wyrażonej zgody na przetwarzanie danych osobowych (stosownie do treści art. 161 ust. 3 powołanej ustawy).

**WSA poparł stanowisko GIODO**

Stanowisko GIODO było kwestionowane przez niektórych przedsiębiorców. W ostatnim czasie zostało jednak potwierdzone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, **który wyrokami z 18 lutego 2016 r. (sygn. akt II SA/Wa 1655/15) oraz z 28 marca 2017 r. (sygn. akt II SA/Wa 779/16), oddalił skargi na decyzje GIODO, nie dopatrując się w nich naruszenia prawa.**

Bank może kserować dowód osobisty swojego klienta

autor: **Łukasz Kuligowski**13.02.2012, 07:35; Aktualizacja: 13.02.2012, 09:50

**Generalny inspektor ochrony danych osobowych wyjaśnia, że sama czynność kserowania dokumentów nie ma żadnego znaczenia. Istotny jest jedynie zakres informacji, jakie bank przetwarza.** Czytelnik pobierał swoją wypłatę w [banku](http://tematy.finanse.gazetaprawna.pl/tematy/b/banki). Osoba wypłacająca [pieniądze](http://tematy.finanse.gazetaprawna.pl/tematy/p/pieniadze) sprawdziła jego tożsamość, ale dodatkowo skserowała dowód osobisty, zanim wypłaciła pieniądze. Czy bank ma prawo kserować dowody osobiste?

Żeby legalnie przetwarzać dane osobowe i je pozyskiwać, należy spełnić jedną z pięciu przesłanek wymienionych w art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie [danych osobowych](http://serwisy.gazetaprawna.pl/poradnik-konsumenta/tematy/d/dane-osobowe). Przykładowo dane mogą być pozyskiwane ze względu na istnienie innego, szczególnego wobec ustawy o ochronie danych osobowych, [przepisu](http://prawo.gazetaprawna.pl/) prawa bądź gdy przetwarzanie konieczne jest do realizacji umowy, której dana osoba jest stroną. Podobnie jest także w sytuacji, gdy pozyskanie danych osobowych jest niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą.

Zdaniem generalnego inspektora ochrony danych osobowych samo kserowanie dokumentu, o ile spełniona zostaje przesłanka legalnego przetwarzania danych osobowych, jest czynnością stricte techniczną. Pogląd ten został wyrażony również w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 grudnia 2001 r. (sygn. akt II SA 2869/2000), zgodnie z którym gromadzenie danych poprzez wykonanie kopii dokumentu zawierającego dane osobowe jest kwestią techniczną; posługiwanie się taką czy inną techniką utrwalania tych danych (kopiowanie lub przepisywanie) nie przesądza samo przez się o legalności albo nielegalności tego utrwalania (przetwarzania). Najważniejszy jest bowiem zakres danych, jakie się pozyskuje, który często określony jest w innych niż [ustawa o ochronie danych osobowych](http://serwisy.gazetaprawna.pl/prawo-autorskie/tematy/u/ustawa-o-ochronie-danych-osobowych) przepisach prawa, np. w przepisach [prawa bankowego](http://tematy.finanse.gazetaprawna.pl/tematy/p/prawo-bankowe).

Tymczasem przepisy prawa bankowego stanowią, że banki mogą przetwarzać dla celów prowadzonej działalności bankowej informacje zawarte w dokumentach tożsamości osób fizycznych. Dlatego mogą pozyskiwać dane, które zawarte są w dowodach osobistych.

Podstawa prawna

Art. 112b ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. nr 72, poz. 665 z późn. zm.).

Dane osobowe: czy bank może kserować dowód osobisty

publikacja: 01.12.2014 aktualizacja: 01.12.2014, 22:56

Kserowanie lub dawanie w zastaw dokumentu tożsamości jest niezgodne z prawem ochrony danych osobowych.

[**14.05.2015**Nie ma zgody podwładnego na jego fotkę – szef trafi za kratki](http://www.rp.pl/artykul/1200648-Nie-ma-zgody-podwladnego-na-jego-fotke---szef-trafi-za-kratki.html)

Dokonując większości czynności w banku jesteśmy proszeni nie tylko o okazanie dowodu osobistego, ale i o umożliwienie jego **skserowania**. Czy przy tej okazji zastanawiamy się po co właściwie bankowi taka kopia?

- Banki często kopiują dowody, żeby firma miała pewność, że klient faktycznie odwiedził daną placówkę – sugeruje Wacław Iszkowski, prezes Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji.

Zakres danych zawartych w dokumencie tożsamości jest jednak zbyt szeroki dla celu, który przyświeca bankowi. – Nie ma on prawa do przechowywania takich danych jak wzrost, kolor oczu, czy zdjęcie – wskazuje Marcin Lewoszewski z Kancelarii CMS.

Nie oznacza to jednak, że można zupełnie odmówić skopiowania dokumentu. – Przyjętą praktyką w takich sytuacjach jest zamazywanie lub zaklejanie danych, które nie powinny interesować banku – tłumaczy Lewoszewski.

- Po skserowaniu powinniśmy poprosić o odnotowanie na kopii daty, miejsca i celu w jakim skopiowano nasz dokument wraz z podpisem pracownika banku. Dowód powinien być kserowany na naszych oczach, a nie na przykład na zapleczu – mówi prezes Iszkowski.

Obecnie banki powołują się na art. 112b prawa bankowego, jako usprawiedliwienie dla kopiowania dowodów. Przepis ten pozwala na przetwarzanie informacji zawartych w dokumentach tożsamości dla celów prowadzonej działalności bankowej. **– Nie uprawnia to jednak wprost do kserowania. Gdyby nasze dowody były skanowane bezpośrednio do systemu, a nie kopiowane, ryzyko naruszeń byłoby mniejsze. Bank rejestruje bowiem przypadki, w których osoby niezwiązane z klientem,** próbowały dostać się do jego danych – tłumaczy prezes Iszkowski.

Problem może się pojawić po wprowadzeniu nowego dowodu osobistego. Pojawia się pytanie co banki zrobią z zebranymi już danymi na temat wzrostu czy koloru oczy, które znikną przecież z dowodów. – **Nie będzie już żadnego usprawiedliwienia do przechowywania tych informacji** – wskazuje prezes.

Podobnie ma się sprawa z zabieraniem na przechowanie dowodów osobistych w hotelach. Jeszcze do niedawna była to praktyka dość częsta. Po interwencji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych hotele są bardziej uważne.

Przepisy mówią bowiem jasno, że cudzego dowodu osobistego nie wolno zatrzymywać, z wyjątkiem ustawowo przewidzianych przypadków. Jeżeli mimo tego sięgamy po nieswój dokument tożsamości, to dopuszczamy się wykroczenia. Grozi za nie kara grzywny albo ograniczenia wolności do jednego miesiąca.

GIODO - banków

**CZY BANK MOŻE KSEROWAĆ DOWÓD OSOBISTY KLIENTA W CELU ZBADANIA JEGO ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ?**

**Bank ma prawo kserować dowód osobisty klienta, gdyż wprost uprawnia go do tego art. 112 b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.**

**Uzasadnienie**

Z punktu widzenia ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, każdy administrator danych (m.in. bank), aby móc legalnie przetwarzać dane osobowe, w tym je pozyskiwać, musi wykazać się uprawniającą go do tego podstawą. W przypadku danych osobowych tzw. zwykłych, jak np. imię i nazwisko, adres zamieszkania czy numer PESEL, musi spełnić przynajmniej jedną z pięciu, enumeratywnie wymienionych w art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, przesłanek. Jedną z nich jest istnienie szczególnego przepisu prawa, który uprawnia do wykorzystywania danych osobowych.

W przypadku banków przepisem uprawniającym je do pozyskiwania od klientów danych osobowych zawartych w dowodzie osobistym jest art. 112 b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, zgodnie z którym, banki mogą przetwarzać dla celów prowadzonej działalności bankowej informacje zawarte w dokumentach tożsamości osób fizycznych. Przepis ten legalizuje zatem pozyskiwanie przez banki danych osobowych zawartych w dowodach osobistych klientów.

Samo kserowanie dowodów jest zaś, w opinii Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, czynnością stricte techniczną. Taki pogląd wyrażony został również w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 grudnia 2001 r. (sygn. akt II SA 2869/2000), zgodnie z którym gromadzenie danych poprzez wykonanie kopii dokumentu zawierającego dane osobowe jest kwestią techniczną; posługiwanie się taką, czy inną techniką utrwalania tych danych (kopiowanie lub przepisywanie) nie przesądza samo przez się o legalności albo nielegalności tego utrwalania (przetwarzania).

**KOPIOWANIE DOKUMENTÓW TOŻSAMOŚCI RODZI ZAGROŻENIE DLA BEZPIECZEŃSTWA DANYCH, 14.12.2015 R.**

**Upowszechniającą się praktykę kopiowania dokumentów poświadczających tożsamość należy ograniczyć – uważa GIODO.**

W opinii dr Edyty Bielak-Jomaa, Generalnego Inspektora Ochrony danych Osobowych, nadszedł czas na podjęcie dyskusji na temat celowości kserowania czy skanowania dowodów osobistych oraz innych dokumentów poświadczających naszą tożsamość. Mimo iż Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że jest to wyłącznie czynność techniczna, nieprzesądzająca o legalności bądź nielegalności tego typu praktyk, to jednak należy zauważyć, że wyrok ten był wydany w 2001 r. Od tego czasu wiele się zmieniło, a postęp technologiczny spowodował nowe zagrożenia dla bezpieczeństwa naszych danych osobowych.

**– *Na kserowanie takich dokumentów, jak dowód osobisty czy paszport, należy obecnie patrzeć przez pryzmat kradzieży tożsamości, która wywołuje ogromne negatywne konsekwencje*** – mówiła dr Edyta Bielak-Jomaa w rozmowie z redaktor Karoliną Olszewską z Radia Eska. – *Według mnie nie ma konieczności, by na potrzeby zawarcia i realizacji umowy wykonywać kopie takich dokumentów* – dodała.

Podkreślała, że w dyskusję na temat zmiany tej upowszechniającej się coraz bardziej praktyki powinno być włączonych wiele stosujących ją podmiotów i środowisk. Jednym z nich jest sektor bankowy, który na podstawie przepisów Prawa bankowego jest wprost uprawniony do przetwarzania - dla celów prowadzonej działalności - informacji zawartych w dokumentach tożsamości osób fizycznych. Niemniej w opinii GIODO, prawo zbierania i wykorzystywania wszystkich danych zawartych np. w dowodzie osobistym nie jest równoznaczne z prawem do kopiowania tego dokumentu. **– *Bezpieczniejszym rozwiązaniem, ku któremu osobiście się skłaniam, byłoby zastosowanie innej techniki gromadzenia danych, jak chociażby sporządzanie poświadczonego przez klienta wypisu z dowodu osobistego. W grę wchodzi bowiem nasze bezpieczeństwo, gdyż ksero dowodu może zostać wykorzystane przez oszustów, np. w celu zawarcia umowy kredytowej przez Internet, bez wiedzy właściciela tego dokumentu. Dostrzegamy ten problem i chcemy mu przeciwdziałać*** – powiedziała dr Edyta Bielak-Jomaa.

**KOPIOWANIE DOKUMENTÓW STWARZA ZAGROŻENIE DLA BEZPIECZEŃSTWA DANYCH OSOBOWYCH**

**Dbajmy o swoje dane i nie zgadzajmy się na kopiowanie dokumentów**

Tak mówił minister Andrzej Lewiński, z-ca GIODO, w wywiadzie udzielonym redaktor Marii Banaś  z TVN 24. Jego zdaniem stosowanie dotychczasowej praktyki kopiowania dowodów osobistych nie tylko przez banki, ale i inne podmioty, np. przez operatorów komórkowych - ze względu na związane z tym zagrożenia - powinno być poddane dogłębnej analizie. Mimo, że NSA uznał to za czynność techniczną i jako taką niepodlegającą **ocenie GIODO, to Generalny Inspektor widzi potrzebę dyskusji o wprowadzeniu zakazu takich praktyk**. Chodzi o bezpieczeństwo, gdyż ksero dowodu może zostać wykorzystane przez oszustów, np. w celu zawarcia umowy kredytowej przez Internet, bez wiedzy właściciela tego dokumentu.

Warto więc spojrzeć na dotychczasową praktykę banków polegającą na kopiowaniu dowodów osobistych przez pryzmat m.in. zjawiska kradzieży tożsamości, które w coraz większym stopniu naraża ich klientów na wymierne straty – mówił Andrzej Lewiński. Tym bardziej, że nie tylko prawo bankowe, ustanowioną tajemnicą bankową, nakazuje odpowiednią dbałość o poufność danych osobowych klienta, ale i ustawa o ochronie danych osobowych zobowiązuje do odpowiedniej ich ochrony. Zgodnie bowiem z brzmieniem jej przepisów każdy administrator danych jest obowiązany zastosować środki techniczne i organizacyjne zapewniające ochronę przetwarzanych danych osobowych odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii danych objętych ochroną, a w szczególności powinien zabezpieczyć dane przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabraniem przez osobę nieuprawnioną, przetwarzaniem z naruszeniem ustawy oraz zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Wybór odpowiednich środków gwarantujących przetwarzanym danym optymalny stopień zabezpieczenia ustawodawca pozostawił jednak do uznania konkretnemu administratorowi danych osobowych. Należy wiec zoptymalizować środki służące do ochrony przetwarzanych danych osobowych, biorąc pod uwagę wszelkie zagrożenia, w tym te pojawiające się przy kopiowaniu dokumentów - podkreślał minister Lewiński.

**ZATRZYMYWANIE DOWODU OSOBISTEGO W ZASTAW JEST WYKROCZENIEM, 12.07.2013 R.**

**Każdy kto zatrzymuje nasz dowód osobisty jako zastaw, np. za wypożyczony sprzęt turystyczny, popełnia wykroczenie** –**przypomina GIODO.**

Ustawa o ewidencji ludności i dowodach osobistych przesądza, że dowód osobisty może zatrzymać jedynie ten podmiot, któremu takie uprawnienie przyznaje przepis innej ustawy, zaś zatrzymanie cudzego dowodu osobistego przez podmioty nieuprawnione stanowi wykroczenie. Grozi za to kara ograniczenia wolności albo grzywny – przypominał dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) w czasie wywiadu udzielonego red. Weronice Lipce z „Faktów” TVN.

GIODO przestrzegał, że tak nieroztropnie dysponując tym dokumentem, narażamy się na poważne niebezpieczeństwo.

– *Jeżeli osoba wypożyczająca sprzęt turystyczny i żądająca dowodu w zastaw, pozostaje   
w zmowie z inną osobą, która udziela kredytów, albo sprzedaje sprzęt na raty, to możemy się za kilka miesięcy dowiedzieć, że* ***nie spłacamy jakiegoś obciążającego*** *nas zobowiązania finansowego. Oczywiście, początkowo bagatelizujemy informacje w tej sprawie, ale potem orientujemy się, że jednak ktoś, mając nasz dowód w ręku, w naszym imieniu zawarł umowę, za którą teraz my jesteśmy odpowiedzialni* – wyjaśniał dr Wojciech Rafał Wiewiórowski*.*

GIODO radził więc, by w sytuacjach, gdy ktoś żąda naszego dowodu osobistego w zastaw, zostawiać inny dokument potwierdzający tożsamość, np. legitymację służbową, lub wpłacać kaucję.

|  |
| --- |
| Dr inż.Wacław ISZKOWSKI[[1]](#footnote-1) „O „nieciągłościach” ochrony danych osobowych” s.35 |

<http://www.ighp.pl/ekspert-radzi/porady-prawne/art,9,zmiana-zasad-postepowania-hoteli-w-zakresie-meldowania-gosci-hotelowych-oraz-przetwarzania-ich-danych-osobowych.html>

ZABEZPIECZENIE DOWODU PO SKOPIOWANIU /KSERO/



**…. W CELÓW REALIZACJI OPERACJI OBSŁUGI KONTA ….**

**DNIA 22.02.2017**

**PODPIS**





**DOWÓD OSOBISTY NIE MOŻE BYĆ ZASTAWEM ZA WYPOŻYCZANY SPRZĘT**

Ikona drukuj

**Zatrzymywanie dowodu osobistego jako zastawu za wypożyczany sprzęt jest niezgodne z prawem - wskazuje GIODO i po raz kolejny apeluje o zaprzestanie tego typu praktyk.**

W związku z coraz częstszą praktyką zatrzymywania w obiektach sportowych całej Polski, dowodów osobistych w zastaw przy wypożyczaniu różnego rodzaju sprzętu, GIODO przestrzega przed przyjmowaniem takich rozwiązań. **Takie niezgodne z prawem działanie stanowi wykroczenie i zgodnie z ustawą z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych  zagrożone jest karą ograniczenia wolności do 1 miesiąca albo karą grzywny (art. 79).**

Powyższe działania w istotny sposób naruszają także ustawę o ochronie danych osobowych, bowiem pozostają w sprzeczności z zawartymi w jej przepisach zasadami. Mowa tu m.in. o, wyrażonych w art. 26 ust. 1 pkt. 1-4 ustawy, zasadach legalizmu, celowości, merytorycznej poprawności, adekwatności oraz ograniczenia czasowego. Mając je na względzie wątpliwości budzi podstawa prawna pozyskiwania danych w tak szerokim zakresie, w jakim znajdują się w dowodzie osobistym. Wobec powyższego, osoby zarządzające obiektami sportowymi gromadzą w ten sposób nadmierne ilości danych, zbędne dla skorzystania z atrakcji oferowanych przez dany obiekt sportowy. Jeśli zaś celem pozostawienia dowodu osobistego jest zabezpieczenie się przed kradzieżą wypożyczonego sprzętu, to na potrzeby wniesienia pozwu z tytułu jego kradzieży wystarczy jedynie imię, nazwisko i adres zamieszkania wypożyczającego.

W świetle zatem przepisów dotyczących ochrony danych osobowych oraz przepisów szczególnych, tj. ustawy o  dowodach osobistych, nie powinno dochodzić do zatrzymywania dowodów osobistych, a w konsekwencji pozyskiwania i dalszego przetwarzania danych osobowych wyszczególnionych w tym dokumencie.

Wprowadzanie takich zasad dotyczących korzystania ze sprzętu oferowanego przez obiekty sportowe stwarza warunki sprzyjające kradzieży danych osobowych pochodzących z dokumentów tożsamości, jak i wykorzystania tych danych do nieznanych i niezgodnych prawem celów, bez wiedzy i zgody osób, których dane dotyczą.

Biuro GIODO informuje ponadto, iż Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych kierował już w podobnych sprawach indywidualne wystąpienia w trybie art. 19a ustawy o ochronie danych osobowych, mające na celu zapewnienie skutecznej ochrony danych osobowych. **Tytułem przykładu wskazać można na wystąpienie z 12 września 2014 r. do jednego z ośrodków sportu i  rekreacji (sygnatura sprawy: DOLiS-0935-2008/14), którego treść oraz udzielona na nie odpowiedź jest dostępna na stronie internetowej GIODO pod linkiem**[**http://www.giodo.gov.pl/1520204/id\_art/8269/j/pl**](http://www.giodo.gov.pl/1520204/id_art/8269/j/pl)**. Innym przykładem jest pismo w sprawie bezpodstawnego zatrzymywania dowodów osobistych przez jedno z muzeów (sygnatura sprawy: DOLiS-035-4480/13), którego treść wraz z udzieloną odpowiedzią są dostępne pod linkiem**[**http://www.giodo.gov.pl/1520204/id\_art/7854/j/pl**](http://www.giodo.gov.pl/1520204/id_art/7854/j/pl)**.**

Jednocześnie, biorąc pod uwagę upowszechnianie się praktyki zatrzymywania dowodów osobistych jako zastawu za wypożyczany sprzęt Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych postanowił, iż w 2016 roku będzie prowadził czynności kontrolne w tym zakresie.

890722 43278

163229 45389

1. **Wacław Iszkowski** (ur. 5 września [1949](https://pl.wikipedia.org/wiki/1949)[[1]](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wac%C5%82aw_Iszkowski#cite_note-1)) – polski [informatyk](https://pl.wikipedia.org/wiki/Informatyka) i działacz społeczny. Absolwent Wydziału Elektroniki [Politechniki Warszawskiej](https://pl.wikipedia.org/wiki/Politechnika_Warszawska) (rok 1972). Ma stopień naukowy doktora nauk technicznych (1978 rok). Był adiunktem w Instytucie Informatyki Politechniki Warszawskiej (1972-1991). Był prezesem [Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polska_Izba_Informatyki_i_Telekomunikacji)[[2]](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wac%C5%82aw_Iszkowski#cite_note-2) w latach 1993-2015 roku. Członek Komitetu Informatyki [PAN](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polska_Akademia_Nauk)[[3]](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wac%C5%82aw_Iszkowski#cite_note-3). W latach 80. był redaktorem w piśmie [Informatyka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Informatyka_(czasopismo)). [↑](#footnote-ref-1)